

PROTOKÓŁ XXXI/18

z XXXI Sesji Rady Miejskiej w Szepietowie odbytej w dniu 15 lutego 2018 r. w sali Gminnego Ośrodka Kultury w Szepietowie.

Sesję rozpoczęto o godz. 10⁰⁰, a zakończono o godz. 13⁴⁵.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, co stanowi 93,33 % (zgodnie z listą obecności).

Radni obecni na sesji:

1. Dąbrowski Marian
2. Pawłowska Danuta
3. Ołdakowski Jan
4. Jabłoński Ryszard Andrzej
5. Sosnowska Renata
6. Czarkowski Sławomir
7. Wojtkowski Mirosław
8. Czartoszewski Piotr
9. Dąbrowska Wiesława
10. Niemyjski Sławomir
11. Paprocki Piotr
12. Stypułkowski Henryk
13. Szymoniak Andrzej
14. Żebrowska Wioleta

Radnie nieobecni na Sesji – usprawiedliwieni:

1. Pabich Marek

Ponadto w sesji uczestniczyli:

1. Burmistrz Szepietowa - Pan Robert Lucjan Wyszzyński
2. Zastępca Skarbnika Gminy – Pani Jolanta Marciniak
3. Radca Prawny – Pan Karol Pilecki

oraz dyrektorzy szkół, kierownicy zakładów pracy z terenu gminy, Przewodniczący Rad Sołeckich (zgodnie z załączonymi listami obecności).

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku dziennego
3. Informacja o protokole z poprzedniej sesji.
4. Interpelacje radnych.
5. Informacja Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Brama na Podlasie” na temat prowadzonej działalności.
6. Informacja Wojskowej Komendy Uzuppełnień w Bielsku Podlaskim na temat funkcjonowania Wojsk Obrony Terytorialnej oraz szkoleń wojskowych dla mieszkańców.
7. Informacja o pracy Burmistrza w okresie między sesjami.
8. Informacja o pracy komisji w okresie między sesjami.

9. Podjęcie uchwały w sprawie rocznego programu współpracy Gminy Szepietowo z organizacjami pozarządowymi.
10. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych Miasta i Gminy Szepietowo.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie i ustanowienie praw użytkowania wieczystego nieruchomości.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2018.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018-2021 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2024.
14. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania, rozliczania i przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji dla niepublicznych przedszkoli działających na terenie Gminy Szepietowo.
15. Podjęcie uchwały w sprawie trybu postępowania o udzielenie spółkom wodnym dotacji z budżetu Gminy Szepietowo, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonania działań.
16. Sprawozdanie z realizacji „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Narkomanii” w 2017 r
17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na rok 2018.
18. Odpowiedzi na interpelacje.
19. Wolne wnioski i zapytania
20. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad:

Ad.1. Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski. Przewodniczący powitał wszystkich obecnych na sesji oraz stwierdził, że na stan 15 radnych na sesji obecnych jest 14 radnych, co stanowi quorum, przy którym rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Ad.2. Przewodniczący Rady zapoznał z porządkiem dziennym obrad.
Do zaproponowanego przez Przewodniczącego porządku obrad nie zgłoszono uwag.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 13 radnych, za przyjęciem porządku obrad głosowało 13 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.3. Z informacją o protokole z poprzedniej sesji zapoznała Wiceprzewodnicząca Rady Pani Danuta Pawłowska.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 14 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacja została przyjęta jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

Ad.4. Interpelacje Radnych.

W punkcie głos zabrali:

Radna Wioleta Żebrowska – zapoznała zebranych z wnioskiem Sołectwa Wyliny-Ruś skierowanym do Przewodniczącego Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska.

(kopia wniosku w załączeniu do protokołu)

Radny Piotr Czartoszewski – „Panie Burmistrzu, Wysoka Rado zbliża się sezon wystaw cyklicznych w Ośrodku Doradztwa Rolniczego, myślę, że te wystawy są dobrą promocją Gminy Szepietowo. My rok rocznie przeznaczamy w budżecie środki na promocję gminy i tak do końca nie widać gdzie ta promocja jest. Wielu ludzi, którzy przyjeżdżają z terenu kraju na te wystawy to chyba raczej myślą, że ODR Szepietowo to okolica Wysokiego Mazowieckiego. Należałoby w końcu postawić piękny znak ze ślepowronem od strony Wysokiego Mazowieckiego, żeby ludzie jadący z Polski wiedzieli gdzie jest gmina Szepietowo i że te wystawy są w gminie Szepietowo. Ponadto byłaby to bardzo dobra promocja gminy. Dziękuję.”

Radny Piotr Paprocki – „Panie Przewodniczący Wysoka Rado chciałbym zgłosić interpelację, która jest skierowana do Burmistrza Szepietowa: Panie Burmistrzu zwracam się z pytaniem dlaczego nie poinformował Pan Rady Miejskiej i Komisji Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska o wyrokach Sądu Administracyjnego z 17 listopada 2016 i Naczelnego Sądu Administracyjnego z 20 lipca 2017 roku, dotyczy to sprawy decyzji Zarządu Województwa o przekazaniu działki dla Gminy Szepietowo. Ta decyzja Zarządu Województwa została uchylona, jest to sprawa ostateczna. Chciałbym wiedzieć jakie działania Pan podjął w tej sprawie, jakie działania będą dalej podjęte w tej sprawie i jak przekłada się to na uchwałę w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Proszę o odpowiedź na piśmie.”

Ad. 5. Informacja Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Brama na Podlasie” na temat prowadzonej działalności.

W punkcie porządku obrad głos zabrała **Prezes Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Brama na Podlasie” Pani Katarzyna Śniecińska** - „Dzień dobry Państwu. Chciałabym dzisiaj powiedzieć Państwu krótko na temat działalności naszego Stowarzyszenia. W związku z tym, że może to być informacja, która ma dla Państwa i pozostałych mieszkańców znaczenie. Jesteśmy Stowarzyszeniem Lokalna Grupa Działania „Brama na Podlasie”, dzisiaj przyjechaliśmy do Państwa z wizytą między innymi dlatego, że Gmina Szepietowo jest członkiem Stowarzyszenia. Mieszkańcy gminy mają możliwość korzystania ze środków, które my jako Lokalna Grupa Działania mamy w dyspozycji. Środki z których mogą skorzystać jednostki samorządu terytorialnego, ośrodki pomocy społecznej czy parafie to nie są środki z których Państwo tu siedzący moglibyście skorzystać. Dlatego też od poniedziałku w naszym Stowarzyszeniu będzie prowadzony nabór wniosków dla osób, które są zainteresowane założeniem działalności gospodarczej tzw. premia. Państwo, każdy z Was tutaj siedzących potencjalnie mógłby być chętny na założenie takiej działalności. W związku z tym informacja jest na naszej stronie internetowej. Zdaję sobie sprawę, że nie każdy z Państwa zagląda, bo pewnie nawet może nie wiem też gdzie tego szukać. Dlatego też jesteśmy, aby przekazać tą informację ustnie, a Państwo przekazecie ją dalej w swoich

środowiskach, rodzinach, wśród znajomych. Chciałabym przekazać Państwu krótką informację: premia o której wspominałam to 50.000 zł, jest to stała kwota, którą otrzymacie Państwo jeśli wniosek zostanie oceniony na tyle, aby zmieścił się w limicie środków, które mamy w dyspozycji. Środków mamy kwotowo bardzo dużo, natomiast biorąc pod uwagę ile jest chętnych z terenu wszystkich gmin środków tych zapewne dużo nie będzie. Ktoś jednak te środki musi otrzymać. Najlepiej napisane wnioski i biznes plany ocenia nasza rada i tworzy listę rankingową. Ten kto jest najwyżej na liście otrzymuje środki do wydatkowania na założenie działalności gospodarczej, na wszelkie koszty, które są niezbędne do tego, aby działalność prowadzić. Jest to stała kwota i stanowi bezzwrotną pomoc. Jeśli Państwo chcecie dostać dodatkowe punkty po to, aby Wasz wniosek został wyżej oceniony możecie zaproponować wkład własny do wniosku, ale nie jest to wymagane. Najważniejsza sprawa jest taka, że jeśli ktoś z Państwa by się zdecydował to zachęcam do kontaktu u nas z biurem – siedziba w tym momencie jest w Urzędzie Gminy w Wysokiem Mazowieckiem, II piętro pokoje 38-40. Nabór rozpoczyna się w poniedziałek, więc jeszcze jest ostatni moment, żeby się zdecydować jeśli ktoś byłby chętny na przygotowanie dokumentacji. Nabór będzie trwał do 5 marca. Na pewno na samym początku naboru będzie największa liczba chętnych, dlatego, że jeśli wnioski ocenione przez radę mają taką samą ilość punktów to kryterium różnicującym jest termin złożenia wniosku. Termin rozumiany jako dzień, godzina i nawet minuta złożenia wniosku, bo chętnych na pewno będzie sporo. Nie chciałabym dużo opowiadać o tym naborze, jeśli ktoś jest zainteresowany to zapraszam do nas do biura, zostawię wizytówki. Druga sprawa jest taka, że jeśli ktoś na ten nabór nie zdąży to w najbliższym czasie, myślę, że w I półroczu 2018 roku, daty jeszcze nie jestem w stanie podać będzie nabór na 'Bezzwrotne dotacje' tak nazywa się to przedsięwzięcie. Jest on skierowane również dla osób, które chciałyby założyć działalność gospodarczą, które mówiąc w dużym uproszczeniu do długotrwale bezrobotne. Gdyby ktoś na to się nie kwalifikował, może na drugi. Kwota dofinansowania będzie niższa, ok pięciu średnich krajowych, kwota między 23.000 – 25.000 zł. Następnie część osób, która otrzyma wsparcie będzie miała również możliwość otrzymania wsparcia pomostowego tzn. ok. 1.000 zł na podstawowe koszty potrzebne do prowadzenia działalności gospodarczej, chociażby opłaty składek na ubezpieczenie społeczne. Z mojej strony to tylko tyle. Jeśli ktoś chciałby dowiedzieć się więcej zapraszam do nas do biura. Każda z osób pracujący w biurze specjalizuje się w określonym typie projektów, więc odpowiedzą na wszystkie pytania. Gdyby ktoś z Państwa chciał mieć pewność, że przyjdzie i uzyska pewne informacje z określonym dniem i godzinie to proszę do nas zadzwonić, ponieważ preferujemy takie kontakty na dzień i godzinę. Wtedy wiemy, że mamy dla Państwa czas. Zostawiam dla Państwa wizytówki, gdyby były pytania zapraszam do kontaktu z naszym biurem. Dziękuję.”

Ad. 6. Informacja Wojskowej Komendy Uzupelnień w Bielsku Podlaskim na temat funkcjonowania Wojsk Obrony Terytorialnej oraz szkoleń wojskowych dla mieszkańców.

Przewodniczący Rady poprosił o zabranie głosu Wojskowego Komendanta Uzupelnień pplk. Marka Figzał: ”Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Pan Przewodniczący był łaskaw mnie przedstawić, jestem Wojskowym Komendantem Uzupelnień w Bielsku Podlaskim i korzystając z okazji zanim przystąpię do meritum pozwolę

sobie na małą autopromocję instytucji którą kieruję, czyli Wojskowej Komendy Uzupełnień w Bielsku Podlaskim. Szanowni Państwo siedziba instytucji jest w Bielsku Podlaskim, ale jak zapewne Państwo wiecie teren odpowiedzialności, teren zadań to są cztery powiaty: bielski, hajnowski, siemiatycki i wysokomazowiecki. Szanowni Państwo pewnie jeszcze w niektórych miejscach funkcjonuje taki stereotyp, który kojarzy Wojskową Komendę Uzupełnień z tzw. biletem i przymusowym wcieleniem do obowiązkowej służby wojskowej. Jak zapewne Państwo wiecie tak było, ale już nie jest. Nasze Państwo, tak samo i armia podlega przemianom, również i moja instytucja. Dzisiaj Wojskowa Komenda Uzupełnień poza realizacją zadań dotyczących ogólnie mówiąc mobilizacji, o tej tematyce szerzeń nie mogę mówić. Natomiast poza tą kwestią WKU realizuje dwie podstawowe misje: 1. Pomoc wszystkim chętnym i zainteresowanym wszelkimi formami służby wojskowej – dzisiaj służba wojskowa praktycznie jest tylko i wyłącznie służbą ochotniczą i dobrowolną i każda osoba, która jest zainteresowana służbą zawodową, przygotowawczą czy służbą okresową (istnieje jeszcze dużo takich form), otrzyma pomoc mojej instytucji w dostaniu się do pełnienia tej służby. 2. Informowanie społeczności lokalnej o tym co dzieje się w armii, a ma bezpośredni związek z funkcjonowaniem danego regionu. Dlatego jeszcze raz bardzo dziękuję Panu Przewodniczącemu za zaproszenie mnie, za umożliwienie mi przekazania tej informacji. Będę chciał mówić o tematyce Wojsk Obrony Terytorialnej, jest to w tym momencie chyba najmodniejszy temat funkcjonujący w wojsku polskim. Wydaje mi się, że temat ten ma szczególne znaczenie dla społeczności lokalnej. Jak zapewne Państwo wiecie ten nowy pion i rodzaj sił zbrojnych jest formowany już od ponad roku. Natomiast w naszym wymiarze regionalnym od sierpnia 2017 roku trwa proces formowania dosyć dużej jednostki wojskowej tj. 14 Batalion Lekkiej Piechoty, tak brzmi jego dokładna nazwa i jest on elementem składowym I Podlaskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Przeznaczeniem tego batalionu na czas wojny, brzmi to może dzisiaj abstrakcyjnie, ale też będzie miał zadania na czas wojny i będzie nimi wsparcie wojsk operacyjnych w działaniach nieregularnych. Dzisiaj najważniejszą kwestią jest to, że jednostka będzie realizowała zadania w czasach pokoju. Głównie będą one pomagały na reagowaniu w sytuacjach kryzysowych i klęsk żywiołowych, typu: powódzie, wichury, śnieżyce, akcje poszukiwawcze. Myślę, że ma to największe znaczenie dla społeczności lokalnej i samorządu. Szanowni Państwo, jak zapewne Państwo wiecie dzisiaj, aby użyć siły zbrojne właśnie w takich sytuacjach kryzysowych wymagana jest decyzja Ministra – czyli stosunkowo wysoko. Na dzień dzisiejszy procedury użycia Wojsk Obrony Terytorialnej są wypracowywane. Wstępne projekty mówią o tym, że decyzja o użyciu jednostki obrony terytorialnej będzie zapadała nie wyżej jak na szczeblu województwa, a najprawdopodobniej na szczeblu powiatu. W związku z powyższym reakcja będzie możliwa o wiele szybciej i w o wiele krótszym czasie. Docelowo planuje się, aby gotowość takiej jednostki do działania wynosiła do 6 godzin – wydaje mi się, że w dzisiejszych warunkach jest to bardzo krótki czas, który umożliwi odpowiednią reakcję na sytuację jaka ewentualnie by się wydarzyła. Proszę Państwa ten batalion, podobnie jak Wojska Obrony Terytorialnej, będzie posiadał następującą specyfikę:

- 1) nigdy nie będzie planowane, aby ten batalion opuścił nasz region tzn. teren czterech powiatów o których wspominałem. Batalion będzie działał tylko na terenie tych czterech powiatów, nie tak jak wojska operacyjne, które mogą zostać wysłane np. w jakąś strefę przygraniczną. Ten batalion będzie wykonywał zadania tylko i wyłącznie

na terenie tych czterech powiatów. Praktycznie będą tam cztery kompanie, po jednej kompanii dedykowanej do każdego z powiatów;

- 2) żołnierzami mogą być tylko mieszkańcy tych czterech powiatów - takie są założenia i taka jest praktyka. Nie planuje się, aby np. żołnierzem naszego batalionu był mieszkaniec Białegostoku czy Lublina. Po pierwsze, jeżeli ma być w gotowości do 6 godzin to musi mieszkać blisko. Po drugie jeśli ma wspierać i działać tutaj na tym terenie, to musi znać ten teren. W związku z powyższym logiczne jest, aby to byli mieszkańcy naszego regionu.

Szanowni Państwo Batalion będzie liczył docelowo 700 żołnierzy, z tego ok 100 to żołnierze zawodowi, natomiast pozostali blisko 600 to będą żołnierze Terytorialnej Służby Wojskowej. Jest to nowy rodzaj służby i dość specyficzny. Nie jest to służba zawodowa, ale jest to służba pozwalająca łączyć swoje życie cywilne, obowiązki zawodowe i sprawy rodzinne ze służbą wojskową. Każdy ochotnik, który zamierza zostać żołnierzem Terytorialnej Służby Wojskowej po przejściu wstępnego szkolenia trwającego od 8 do 16 dni składa przysięgę (jeśli dana osoba nie była żołnierzem). Następnie raz w miesiącu przez dwie doby odbywają się szkolenia. Zakłada się i tak jest, że są to dni wolne od pracy – szkolenia prowadzone są w weekendy. Natomiast cały miesiąc utrzymuje gotowość do działania, czyli na sygnał, na wezwanie dowódcy jednostki będzie musiał stawić się w określonym miejscu i tak przystąpić do działania (nie musi to być miejsce dyslokacji tej jednostki). Szanowni Państwo taki żołnierz będzie miał również określone przywileje, poza ulotnymi, jak ja to nazywam żołnierską przygodą to dostanie szereg innych kwestii np. pełne umundurowanie i wyekwipowanie, które będzie miał u siebie w domu w gotowości, za wyjątkiem broni ze względu na przepisy jakie u nas obowiązują. Broń będzie w jednostce wojskowej. Kontrakt zawierany jest od roku do 6 lat. Jeśli taki ochotnik, żołnierz zobowiąże się, że będzie pełnił służbę przez co najmniej 3 lata (jest to czas pozwalającym na wyszkolenie takim tzw. szkoleniem rotacyjnym pełnowartościowego żołnierza) będzie mógł liczyć na kwestie finansowe. Mianowicie jest system finansowania kursów, szkoleń, a nawet w niektórych przypadkach studiów – założenie jest, aby kierunki były zgodne ze stanowiskiem jakie żołnierz zajmuje w jednostce wojskowej. Poza tym żołnierz będzie otrzymywała żołd: za każdy dzień szkolenia od 90 zł wzwyż. Czyli zakładając teorię, że przynajmniej dwa dni będzie się szkolił plus premia za gotowość w wysokości 320 zł, w sumie daje to dość popularną liczbę 500 zł – nieopodatkowane, ponieważ żołd nie podlega opodatkowaniu. Moi znajomi z Terytorialnej Służby Wojskowej mówią 500 plus karabin.

Szanowni Państwo jak wspomniałem terytorialna służba wojskowa charakteryzuje się tym, że umożliwia normalne życie w cywilu, czyli m.in. normalną pracę zawodową. Może w pewnych sytuacjach prowadzić to do dezorganizacji pracodawcy pracy np. kiedy żołnierz zostanie wezwany do pełnienia służby wojskowej w sytuacjach kryzysowych. Są to jednak sytuacje nie do uniknięcia. W normalnym procesie szkolenia o terminach pracodawca będzie i jest informowany pod koniec roku na cały następny rok, czyli będzie mógł sobie w pełni zaplanować kwestie np. związane z zastępstwem. Jest to bardzo istotne, ponieważ wszystkie koszty ponoszone przez pracodawcę z tytułu zastępstwa żołnierza w miejscu pracy zostaną przez wojsko zwrócone. Jest rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej i procedura określająca to szczegółowo. Ideą i praktyką jest to, aby pracodawca nie ponosił żadnych kosztów finansowych w związku z tym, że jego pracownik jest żołnierzem Terytorialnej

Służby Wojskowej. Dezorganizacji pracy nie da się z pewnością uniknąć. Wartością dodaną dla pracodawcy może być to, że pracownik będący żołnierzem może odbyć kursy specjalistyczne na koszt państwa. Co pozwala na uzyskanie pracownika z pewnymi kwalifikacjami. Jest katalog specjalności, który ulega zmianie, ale na dzień dzisiejszy kursy które mogą się przydać np. w branży budowlanej to praktyczny kierowca w każdej kategorii i operatorzy sprzętu inżynierskiego typu koparki spychacze itp. W tych specjalnościach Wojska Obrony Terytorialnej organizują kursy, w ten sposób pracodawca może pozyskać specjalistę, jeśli będzie to mu przydatne.

Szanowni Państwo kto może zostać żołnierzem? Najważniejszą sprawą to posiadanie polskiego obywatelstwa, niekaralność oraz wiek – do 55 lat w przypadku stopnia szeregowego, do 63 lat w przypadku stopnia oficerskiego lub podoficerskiego. Istotne, że również kobiety mogą wstąpić. Na dzień dzisiejszy odsetek pań w WOT waha się od 10 do 15 %.

Szanowni Państwo tematyka obrony terytorialnej w mediach się pojawia, więc Państwo o tym wiecie, natomiast mamy sygnały, że do mieszkańców miast wsi informacja nie do końca dociera. Mam nadzieję, że Państwo jako liderzy społeczności lokalnej pomożecie Wojsku w promowaniu i propagowaniu idei Wojsk Obrony Terytorialnej. Tym bardziej, że tak jak podkreślam Wojska Obrony Terytorialnej mają szczególne znaczenie właśnie dla społeczności gminy i powiatu. Nie wyżej, nie województwa. Szanowni Państwo oczywiście Was nie werbuję do wojska, bo nawet jakbym chciał to akurat Państwo radni jesteście reklamowani od powszechnego obowiązku służby wojskowej, więc nie mogę. Ale wszystkich innych z przyjemnością. Myślę, że na koniec poproszę Państwa ewentualnie o to, aby przekazywać tę informację w swoich środowiskach. Przygotowałem taką pigułkę w teczkach informacyjnych, natomiast szereg szczegółowych i dokładnych informacji znajdziecie Państwo na stronie internetowej WKU oraz na portalach społecznościowych Twitter, Facebook, są tak informacje ogólnie dostępne. Zapraszam również do bezpośredniego kontaktu z moją instytucją Wojskową Komendą Uzupełnień.

Szanowni Państwo na koniec pozwolę sobie na osobistą dygresję, w niektórych mediach WOT mają/miały taką polityczną łątkę, a mianowicie mówiono wojsko Ministra. Szanowni Państwo pomijając wszystkie sprawy polityczne, o których ja jako żołnierz nie powinienem, nie mogę i nawet nie mam zamiaru się wypowiadać, to ja bym przyczepił tym wojskom inną łątkę – wojsko starosty. Nie konkretnego, a tego który jest. Jeżeli są jakieś pytania to z przyjemnością postaram się odpowiedzieć, ale zachęcam również do odwiedzenia naszej strony internetowej, bądź strony Ministerstwa Obrony Narodowej tam ta problematyka jest szczegółowo opisana. Jeszcze na koniec Panie Przewodniczący powiem tak. Proces formowania tej jednostki jak mówiłem to ok 600 żołnierzy, na dzień dzisiejszy mamy ok. 30 %.

W związku z powyższym jeszcze zadania przed nami sporo.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski – „Dziękuję Panie Pułkowniku. Panie Pułkowniku takie pytanie się rodzi, czy te przeszkolenie będzie zgodne z wykształceniem kandydata na wojskowego WOT? Czy po prostu wszyscy idą do piechoty, czy może na łączność, na radary, do dywizji pancernej? W jaki sposób przeprowadzana jest selekcja?”

Wojskowy Komendant Uzupełnień pplk Marek Figzał – „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, to jest taka specyficzna jednostka. Batalion Obrony Terytorialnej ma trzy

elementy wchodzące w skład. Podstawową komórką będzie 12 osobowa drużyna składająca się na kompanię, a kompania na batalion. W 12 osobowej drużynie będzie kilka specjalności: strzelec, strzelec wyborowy, operator łączności, ratownik i jeszcze kilka tego typu. Każda komórka będzie samodzielną drużyną mogącą działać w oderwaniu od pozostałych elementów, czyli samodzielnie. Specjalności są typowo wojskowe, techniczne oraz medyczne.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski - zapytał: „czyli w sytuacji kryzysowej to grupa ma zbierać się w określonym punkcie bez wsparcia, bez czekania na wojsko zawodowe?”

Wojskowy Komendant Uzupelnień ppłk Marek Figzał – „Dokładnie tak. W sytuacji kryzysowej w zależności od potrzeb, drużyna, kompania czy nawet batalion będą działać samodzielnie bez wojsk zawodowych. Mówimy o sytuacji kryzysowej w czasie pokoju.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski – „W czasie pokoju, a w czasie wojny?”

Wojskowy Komendant Uzupelnień ppłk Marek Figzał – „W czasie wojny tak jak mówiłem, zadaniem tych jednostek będzie wsparcie w działaniach nieregularnych wojsk operacyjnych. Jak zapewne Państwo wiecie w Polsce stacjonują już jednostki amerykańskie, czy w ogóle NATO. Załóżmy, że sytuacja wymaga działania danej jednostki np. amerykańskiej na terenie naszego powiatu. To są ludzie, którzy nie mają pojęcia o tym terenie, mapa mapą. Taka kompania z naszego Batalionu będzie razem w nimi współdziałać i będzie takimi przewodnikami po tym terenie. Przecież oni nie będą wiedzieć gdzie jest jaka rzeczka czy mostek. Dlatego podkreślałem, że żołnierzami mogą być tylko mieszkańcy naszego regionu. Idealną sprawą byłoby gdyby w skład kompanii dedykowanej dla danego powiatu wchodziłi tylko mieszkańcy z tego obszaru.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski – podziękował za odpowiedź i zapytał czy ktoś z obecnym ma jeszcze jakieś pytania.

Głos zabrał **Radny Andrzej Szymoniak** - powiedział: „30 % batalionu jest już zorganizowane. Czy w związku z tym większość ludzi przychodzących to osoby, który były w wojsku czy takie które nigdy wcześniej nie miały z wojskiem styczności?”

Wojskowy Komendant Uzupelnień ppłk Marek Figzał – odpowiedział, że proporcja rozkłada się: „mniej więcej pół na pół. Może tak 60 % osób, które nie miały nigdy styczności i 40 % osoby które byli już żołnierzami. Wspominałem o drużynie 12 osobowej, są w niej utworzone pary

czyli np. strzelec i starszy strzelec. Starszym strzelcem jest osoba, która miała doświadczenie w wojsku, a tym młodszym strzelcem jest osoba, która zaczyna swoją przygodę wojskową. Starszy kolega uczy młodszego kolegę bądź koleżankę.”

Sołtys Szepietowa Pan Andrzej Pietrzak – „Przedstawił Pan to czego oczekujecie od społeczeństwa, ale w drugą stronę społeczeństwo oprócz obronności czego może oczekiwać od Was? Wspomniał Pan o kursach, mówiąc, że macie sprzęt ciężki, koparki, czy w razie potrzeby jesteście w stanie pomóc, jeśli zajdzie taka potrzeba?”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski – „Sytuacja kryzysowa Panie Andrzeju np. zima stulecia, tak?”

Wojskowy Komendant Uzupelnień pplk Marek Figzał – „Dokładnie tak, w sytuacjach kryzysowych. Szanowni Państwo nawet dzisiaj istnieją procedury pozwalające na użycie w sytuacjach kryzysowych wojska. Przy czym są one dosyć skomplikowane, ponieważ ze szczebla gminy przez starostwo dopiero wojewoda występuje z wnioskiem do Ministra Obrony Narodowej o użycie sił zbrojnych np. przy śnieżycach, akcjach poszukiwawczych, czy ostatnio kwestia chorób dzików (poszukiwania dzików były realizowane przez jednostkę). Na dzień dzisiejszy to jest realizowane przez Ministra, ponieważ przepisy dotyczą wojsk tradycyjnych. Wojska Obrony Terytorialnej będą do takiego użycia i decyzja będzie zapadała na dużo niższym szczeblu i wojska będą szybciej do użycia. Ich domeną jest „zawsze blisko, zawsze gotowi”, mają być blisko i do użycia dla Was, dla Państwa dla społeczności lokalnej. Decyzja będzie zapadała dużo niżej, a nie na poziomie Ministerstwa tak jak dzisiaj.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Pan Sławomir Czarkowski – podziękował za udzielenie informacji.

Ad.7. Informacja o pracy Burmistrza w okresie między sesjami.

Z informacją o pracy Burmistrza w okresie między sesjami zapoznał Burmistrz Robert Lucjan Wszyński. Ponadto **Burmistrz** poinformował, że: „zostały złożone wnioski do Lokalnej Grupy Działania na rekultywację stawu w Szepietowie-Wawrzyńcach oraz na rekultywację placu przy Gminnym Ośrodku Kultury w Szepietowie. Złożony został wniosek do Marszałka na dofinansowanie zakupu wyposażenia dla Ochotniczych Straży Pożarnych. Przygotowany został wniosek na otwartą strefę aktywności, jest to nowy program który w tym roku wchodzi i jest po raz pierwszy nabór wniosków. Chcieliśmy taką otwartą strefę aktywności zrobić w Wojnach Pieckach, na granicy Dąbrówki i Wojen, na placu, który dwa lata temu został wyrównany. Odbył się przetarg na dostawę żwiru i kruszywa. Jest ogłoszony przetarg na budowę targowiska miejskiego w Szepietowie, czekamy na oferty.

Chciałem Państwa również poinformować o innych pracach, które są realizowane: trwają prace projektowe dotyczące sieci gazowej, pewnie Państwo widujecie tych projektantów u siebie w miejscowościach, w tym momencie robią ewidencję geodezyjną. Pierwsze projekty na niektórych odcinakach przekazują już nam do zaopiniowania. Trwają intensywne prace dotyczące projektu przebudowy, remontu i modernizacji całego otoczenia dworca PKP. Projekt remontu i rozbudowy dworca jest już w zasadzie zakończony, mały problem jest z otoczeniem dworca. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad nie chce uzgodnić PKP wjazdu z drogi krajowej na teren dworca. Co trochę nie ma sensu jeśli pod dworzec nie da się podjechać. Tak jak mówiłem Państwu wcześniej chcielibyśmy przy okazji remontu dworca działkę gminną, którą mamy obok przeznaczyć na duży przydworcowy parking. Projektanci liczą, że mogłoby się tam zmieścić ok 50 samochodów. Jednak dopiero po dościsłu przez PKP do porozumienie za GDDKiA w kwestii lokalizacji wjazdu pod dworzec będziemy mogli

cokolwiek zaprojektować. W tym momencie chyba najbardziej realnym rozwiązaniem będzie wjazd przez naszą działkę, przez parkingi, później przez działkę PKP. Pod dworcem byłoby coś w rodzaju ronda, żeby można było pasażera wysadzić w pobliżu dworca. W poniedziałek prawie cały dzień spędziliśmy w GDDKiA w Białymstoku i skończył się tym, że projektanci będą robili kolejną koncepcję zagospodarowania i dojazdu do dworca, bo GDDKiA ma swoje zdanie na swój temat. Tak jak mówili ci projektanci z Warszawy jesteście chyba w tej chwili jedynym województwem w kraju, gdzie PKP ma taki problem, że GDDKiA nie pozwala im pod dworzec skręcić. Może powoli to się jakoś rozwiąże.

Dalsze sprawa trwają prace projektowe dotyczące remontu torów i budowy dróg równoległych przy torach. Wczoraj odbyło się długie spotkanie z projektantami i przedstawicielami PKP dotyczące części na której jest rampa kolejowa. W porę Pan Radny Ołdakowski zauważył, że proponowane rozwiązania zmniejszą funkcjonalność bocznic. Po pierwsze byłaby skrócona, po drugie rozwiązanie torowe też nie do końca nam odpowiadały. Wyjechali od nas z całą stroną uwag i czekamy na ich kolejne koncepcje.

Ostatnia sprawa z zewnątrz, które dzieją się na terenie gminy. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad po raz trzeci przygotowuje się do ogłoszenia przetargu na przebudowę całego ciągu komunikacyjnego Szepietowo ul. Główna i Mazowiecka. Wspominałem już o tym, w zeszłym roku odbyły się dwa przetargi i nie było chętnego wykonawcy na te prace. Teraz przygotowują się do ogłoszenia trzeciego przetargu. Także pieniądze są zarezerwowane, ale nie ma wykonawców. Teraz w każdej branży tak się dzieje, że są środki, ale nie ma komu realizować prac. Mam nadzieję, że do trzech razy sztuka i trzeci przetarg się uda. Inwestycja jest zapisana w planie GDDKiA i przebudowa będzie. Kwestia tylko kiedy zaczną, ponieważ musi być wykonawca.”

Radny Henryk Stypułkowski - zapytał kto wygrał przetarg na dostawę żwiru i kruszywa?

Burmistrz- opowiedział, że dwie firmy: jedna na kruszywo z Brańska. Burmistrz poinformował, że szczegóły poda po uzyskaniu ich od pracownika zajmującego się drogownictwem, ponieważ nie ma jeszcze protokołu. Na pewno jedna firma wygrała na żwir, natomiast inna na kruszywo. Wartość zamówienia jest trochę wyższa niż w ubiegłym roku.”

Radny Piotr Czartoszewski – „Panie Burmistrzu mówił Pan o przetargu na dostawę kruszywa. Czy nie należałoby pomyśleć o zwiększeniu udziału w nawożeniu tłuczni? W tym sezonie okazało się, że żwir nie sprawdza się do końca.”

Burmistrz – poinformował, że przedmiotem zamówienia jest zarówno żwir jak i destruk. „Jak Państwo wiecie w tym roku potrzeby są potężne, ponieważ praktycznie wszystkie drogi zostały rozjeżdżone na jesieni i będą duże potrzeby w tym zakresie.”

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 14 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacja została przyjęta jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

Przewodniczący Rady Pan Sławomir Czarkowski powitał Pan Zbigniewa Piszczatowskiego, Dyrektora Szkoły Podstawowej w Dąbrówce Kościelnej, Radnego Powiatowego.

Ad.8. Informacja o pracy komisji w okresie między sesjami.

Z informacją o pracy komisji w okresie między sesjami zapoznała Wiceprzewodnicząca Rady Pani Danuta Pawłowska.

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych, za przyjęciem informacji głosowało 14 radnych.

Przewodniczący Rady stwierdził, że informacja została przyjęta jednogłośnie.

(informacja dołączona do protokołu)

Ad.9. Podjęcie uchwały w sprawie rocznego programu współpracy Gminy Szepietowo z organizacjami pozarządowymi.

Z tematem uchwały zapoznał **Burmistrz Szepietowa**: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado ten program współpracy z organizacjami pozarządowymi był omawiany na poprzednim wspólnym posiedzeniu Komisji, które odbyło się w styczniu. Także może nie będę całego czytał tylko przedstawię najważniejsze rzeczy wynikające z tego programu. Program ten jest uchwalany corocznie przez Gminę, tak jak Państwo pamiętacie jest to dokument, który musimy uchwalać. Na ten rok również projekt takiego programu został opracowany. Głównym celem programu jest wzrost udziału mieszkańców gminy w rozwoju ich społeczności lokalnej oraz kształtowanie demokratycznego ładu społecznego w środowisku lokalnym poprzez budowanie partnerstwa między administracją publiczną i organizacjami pozarządowymi. Jest to definicja ustawowa, generalnie chodzi o wzmocnienie działalności lokalnych grup i stowarzyszeń. Między innymi Radna Wioleta Żebrowska wspominała, że takie stowarzyszenie ma się związać w Wylinach-Rusi. Ponadto celami takiego partnerstwa m.in. jest zwiększenie wpływu sektora obywatelskiego na kreowanie polityki społecznej w gminie i poprawa jakości życia, poprzez pełniejsze zaspokajanie potrzeb społecznych czy też udział zainteresowanych podmiotów przy tworzeniu programu współpracy. Organizacje pozarządowe starają się o dofinansowanie z Gminy i ten program jest podstawą, żeby takie dofinansowanie na działalność organizacji pozarządowych można było przyznać. Na mocy tego programu określona jest procedura na podstawie której organizacje mogą ubiegać się o dofinansowanie. Na terenie naszej gminy jest to głównie dofinansowanie dla stowarzyszeń zajmujących się działalnością sportowa i kulturalną. Podmiot taki musi przygotować i złożyć do urzędu wniosek. Będzie powołana komisja oceniająca wnioski, w skład komisji może wchodzić przedstawiciel organizacji pozarządowej. Nie może to być natomiast przedstawiciel organizacji, która złożyła wniosek. Na podstawie oceny wniosków złożonych przez organizacje pozarządowe komisja proponuje dofinansowanie organizacji w określonej wysokości. Zapewne wiecie Państwo, że oczekiwania są o wiele większe niż możliwości i w jakiś sposób będzie trzeba to wyważyć. Później organizacja zgodnie z wnioskiem, który złożyła realizuje zadania na dany rok, a następnie składa sprawozdanie finansowe z tego co zrobiła. Sprawozdanie musi zawierać szczegółowy opis wykonanych zadań i musi być przyjęte przez Gminę. Jeśli się okaże, że dany podmiot zrobił coś niezgodnie z wnioskiem będzie musiał do budżetu zwrócić środki wykorzystane nieprawidłowo. Kolejną konsekwencją jest brak możliwości składania wniosku w następnym naborze. Jest to dokument przyjmowany corocznie i musimy go posiadać, aby móc udzielać dofinansowania organizacjom pozarządowym. Proszę Radę o przyjęcie programu.”

Radni w tym punkcie porządku obrad nie zabrali głosu.

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych:
- za podjęciem uchwały – 14 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 0.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.
(uchwała Nr XXXI/224/18 dołączona do protokołu)

Ad. 10. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych mieszkańców Miasta i Gminy Szepietowo.

Z tematem uchwały w sprawie szczegółowych zadań ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych mieszkańców Miasta i Gminy Szepietowo zapoznała Kierownik Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Pani Grażyna Zarzecka.

W dyskusji głos zabrali:

Radna Renata Sosnowska - zwróciła się z pytaniem: „powiedziała Pani, że mam osoby bezdomne, gdzie one w tej chwili mieszkają?”

Kierownik MGOPS Pani Grażyna Zarzecka – poinformowała, że w ośrodku wsparcia dla osób bezdomnych zlokalizowanym na terenie gminy Wysokie Mazowieckie. Ośrodek prowadzony jest przez Stowarzyszenie Pomocy Bliźniemu „PURMIA” i znajduje się w miejscowości Kalinowo – Czosnowo. Pani Zarzecka poinformowała, że na chwilę obecną przebywają w nim 2 osoby z terenu naszej gminy.

Radny Henryk Stypułkowski – zapytał czy pobyt osób bezdomnych z terenu naszej gminy jest czasowy czy stały.

Kierownik MGOPS Pani Grażyna Zarzecka – poinformowała, że pobyt ma formę czasowego: „jedna osoba ma na 3 miesiące do końca marca, a druga do 13 marca”.

Radna Renata Sosnowska – zapytała: „z tą osobą po 30 marca co się dzieje?”

Kierownik MGOPS Pani Grażyna Zarzecka – „albo sobie radzi np. znajduje sobie pracę dorywcza. Jedna osoba ma u nas zasiłek stały, czyli jakiś dochód jest. Zasiłek stały jest w wysokości 604 zł, czyli nie przekracza kryterium dochodowego. Oznacz to, że ponosimy za tą osobę odpłatność. W związku z powyższym cały zasiłek ta osoba to ma do dyspozycji i z tej kwoty musi żyć.”

Radna Renat Sosnowska – „to ciężka sprawa”.

Kierownik MGOPS Pani Grażyna Zarzecka – „niestety skala bezdomności i osób starszych umieszczanych w domach pomocy społecznej to są bardzo duże koszty.”

Radna Renata Sosnowska – „czy osoba taka ma możliwość przedłużenia pobytu i zamieszkania dalej w tym ośrodku?”

Kierownik MGOPS Pani Grażyna Zarzecka – „tak, jeżeli nie będzie sobie radziła to nie ma innego wyjścia.”

Sołtys Szepietowa Pan Andrzej Pietrzak – „czy sprawa Pana Jurkowskiego zakończyła się już pozytywnie?”

Kierownik MGOPS Pani Grażyna Zarzecka – „Pan ten nie jest osobą bezdomna”

Sołtys Szepietowa Pan Andrzej Pietrzak – „rozumiem, ale czy to miejsce w ośrodku znalazło się?”

Kierownik MGOPS Pani Grażyna Zarzecka – „jeśli chodzi o zakład opiekuńczo-leczniczy to niestety jest takie obłożenie, że nic nie znaleźliśmy. Ale na dzień dzisiejszy mogę powiedzieć, że Pan ten wyraził zgodę na umieszczenie w DPS.”

Sołtys Szepietowa Pan Andrzej Pietrzak – „czyli odzyskał moc?”

Kierownik MGOPS Pani Grażyna Zarzecka – powiedziała, że z informacji przekazanych przez lekarza i pielęgniarkę wie, że czuje się dużo lepiej.

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych:

- za podjęciem uchwały – 14 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 0.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.
(uchwała Nr XXXI/225/18 dołączona do protokołu)

Ad. 11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie i ustanowienie praw użytkownika wieczystego nieruchomości.

Głos zabrał **Burmistrz Szepietowa** udzielając na początku odpowiedzi na zadane we wcześniejszym punkcie porządku obrad przez Radnego Stypułkowskiego pytanie: „przetarg na żwir wygrał Pan Kunicki Piotr z Brańska, a na kruszywo Szymoniak Zdzisław”. Następnie Burmistrz poinformował, że uchwała, która ma być podjęta w niniejszym punkcie: „dotyczy uregulowania stanów prawnych z naszym sąsiadem. Witam sąsiada Pana Władysława Kostro. Dotyczy to działek położonych przy naszej hydroforni w Średnicy-Maćkowięta, przy firmie Pana Władysława. Powchodziliśmy sobie wzajemnie w pole, my do Pana Władysława, Pan Władysław trochę do nas. W związku z tym, że myślimy o zrobieniu projektu na drugą studnię głębinową na tej hydroforni musimy uregulować stany prawne. W związku z tym chcielibyśmy zrobić to w takiej formie, ponieważ okazało się, że są tam dwie formy własności: wieczyste użytkowanie i własność. Nie dało się tego zrobić w formie zamiany działek jak pierwotnie zakładaliśmy. Musimy zrobić to w formie kupna i sprzedaży. Gmina chciałaby nabyć od Pana Władysława tą część, którą praktycznie teraz użytkujemy o powierzchni 0,0305 ha, czyli 3 ary. Natomiast Pan Władysław od nas 0,0008 ha, czyli to co użytkuje na naszej działce. Jest to działka przylegająca do działki objętej księgą wieczystą, której właścicielem jest Pan Kostro. Rozmawialiśmy o tym na wspólnej komisji, konieczne jest to ze względu na uregulowanie stanów prawnych i możliwość opracowanie projektu na drugą studnię głębinową na terenie naszej hydroforni w Średnicy.”

Radni nie zabrali głosu w punkcie porządku obrad.

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych:

- za podjęciem uchwały – 14 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 0.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.
(uchwała Nr XXXI/226/18 dołączona do protokołu)

Ad. 12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu gminy na rok 2018.

Z propozycją zmian w budżecie gminy na 2018 r. zapoznała Pani Jolanta Marciniak Zastępca Skarbnika.

W punkcie głos zabrali:

Radny Piotr Paprocki – „Zwiększenie o 25.500 zł na dokumentację projektową na przebudowę drogi gminnej Pułazie-Świerże – Wojny Pogorzel. Nie wiem czy dobrze słyszałem, ale umowa na to zadanie jest już podpisana na kwotę 69.500 zł. Szanowni Państwo Radni chciałbym przypomnieć, że przez cały 2017 rok mieliśmy kwotę 30.000 zł na wykonanie dokumentacji. Cały rok minął i dokumentacja ta nie została wykonana. Natomiast na rok 2018 przeznaczaliśmy kwotę 44.000 zł, a w tej chwili mamy już kwotę 69.500 zł. Moje pytanie brzmi czy dokumentacja faktycznie tyle kosztuje i czy faktycznie jest już podpisana umowa?”

Burmistrz - „Państwo Radni dokładnie pamiętacie, że to co mówił Pan Radny Paprocki w ubiegłym roku była przeznaczona kwota ok. 30.000 zł na pierwszy etap prac projektowych i prace te nie zostały w ubiegłym roku zakończone, ponieważ jest to dość długi odcinek drogi i dużo działek geodezyjnych. Te 25.000 zł miały być głównie przeznaczone na prace geodezyjne, w związku z tym, że wszystkie prace geodezyjne nie zostały zakończone to nie zapłaciliśmy. Same prace geodezyjne na tym odcinku to 17.000 zł. W tym roku miał być robiony w oparciu o prace geodezyjne fizycznie projekt drogi. Natomiast cały projekt te 69.500 zł obejmuje wszystko tzn. prace geodezyjne, prace projektowe, podziały działek, projekt mostu na tej drodze – czyli całość. To nie są dodatkowe pieniądze, tylko środki przesunięte z ubiegłego roku, których nie wydaliśmy na prace geodezyjne, ponieważ wykonawca zlecenia nie wyrobił się z tymi pracami. Cały projekt rzeczywiście tyle kosztuje. Nie wiem czy Państwo wiecie, ale projekt drogi do miejscowości Dąbrowa Moczydły do Dąbrowy Łazy, Dąbrowa Kaski i dalej, który zleciło Starostwo Powiatowe najtańsza oferta była 350.000 zł na ten odcinek drogi. Takie są koszty. W związku z tym, że wykonawców nie ma ceny zarówno prac wykonawczych jak i projektowych wzrosły. Wykonawcę projektu naszej drogi wyłoniliśmy w drodze zapytania o cenę. Najdroższa oferta wynosiła 84.500 zł, a najtańsza była 69.500 zł. Także była jeszcze o 20 tys. droższa. Też mi się wydaje, że to jest drogo, ale po prostu tak to wychodzi.”

Radny Henryk Stypułkowski – „czy w związku z remontem drogi planowane jest wywłaszczanie działek?”

Burmistrz – „w kilku miejscach tak.”

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych. Uchwałę podjęto następującym rozkładem głosów:

- za podjęciem uchwały – 6 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 3 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 5 głosów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2018 została podjęta.

(uchwała Nr XXXI/227/18 dołączona do protokołu)

Ad. 13. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018-2021 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2024.

Z propozycją zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej na lata 2018-2021 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2018-2024 zapoznała Pani Jolanta Marciniak – Zastępca Skarbnika.

W punkcie głos zabrali::

Radny Piotr Paprocki – „Szanowni Państwo kolejna uchwała w której zwiększamy deficyt gminy, który w tej chwili wynosi 5.979.000 zł i jest prawie 4 mln wyższy od tego, który mieliśmy na początku kadencji Rady. Moje spostrzeżenie, jeżeli będzie dalej rósł ten deficyt to gmina zacznie mieć kłopoty. Dziękuję.”

Burmistrz – „Jeśli można Panie Radny. Zwiększenie deficytu o 779.000 zostaje pokryte nadwyżką z lat ubiegłych w wysokości 1960 000 co faktycznie powoduje, że deficyt Gminy na koniec roku 2018 wyniesie 4.000.019 zł. Nie wiem skąd się Panu dodatkowe 2 mln. wzięły, bo Pani Jola chyba dosyć wyraźnie czytała. Także wydaje mi się, że deficyt spada i chcę zwrócić uwagę, że nadwyżka na dzisiaj oszczędności, które Gmina ma na koncie wynosi prawie 2 mln zł i one posłużą one do sfinansowania deficytu budżetowego. Także proszę tak bardziej ze zrozumieniem słuchać, bo deficyt spada i nie wynosi 5.900.00 zł tylko 4.000.019 i jest planowany na koniec tego roku.”

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych:

- za podjęciem uchwały – 7 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 3 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 4 głosów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.

(uchwała Nr XXXI/228/18 dołączona do protokołu)

Ad. 14. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia trybu udzielania, rozliczania i przeprowadzania kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji dla niepublicznych przedszkoli działających na terenie Gminy Szepietowo.

Z tematem uchwały zapoznał **Burmistrz Szepietowa**: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Uchwała w sprawie ustalenia trybu udzielania, rozliczania i przeprowadzania kontroli

prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji dla niepublicznych przedszkoli działających na terenie Gminy Szepietowo musi być podjęta w związku ze zmianą podstawy prawnej na której opiera się rozliczanie przedszkoli prywatnych. Weszła w życie ustawa o finansowaniu zadań oświatowych w dniu 27.10.2017. Jeśli chodzi o techniczną sprawę rozliczania przedszkola nic się nie zmienia i będzie to funkcjonowało tak jak do tej pory. Tak jak Państwo wiecie na terenie naszej gminy działa jedno przedszkole niepubliczne. Przedszkole do dnia 10 każdego miesiąca musi składać informację o faktycznej liczbie uczniów (wyjątkiem jest grudzień, kiedy informacja musi zostać złożona do 5 dnia miesiąca). Podmiot prowadzący przedszkole również w terminie do 10 każdego miesiąca przekazuje informację o liczbie uczęszczających uczniów spoza terenu gminy. Tak jak Państwo wiecie w przypadku uczniów spoza terenu gminy, występujemy o zwrot środków do Gmin z których te dzieci pochodzą. Dla przedszkola nic się nie zmienia, zmienia się jedynie podstawa prawna na podstawie, której my te dotacje rozliczamy.”

Radni nie zabrali głosu w tym punkcie porządku obrad.

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych:

- za podjęciem uchwały – 14 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 0 głosów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.
(uchwała Nr XXXI/229/18 dołączona do protokołu)

Ad. 15. Podjęcie uchwały w sprawie trybu postępowania o udzielenie spółkom wodnym dotacji z budżetu Gminy Szepietowo, sposobu jej rozliczania oraz kontroli wykonania działań.

Z tematem uchwały zapoznał Burmistrz Szepietowa: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jak zapewne wiecie na terenie gminy funkcjonuje Spółka Wodna Mianka, która realizuje zadania w zakresie utrzymania urządzeń melioracyjnych. W dniu 20 lipca 2017 roku weszło nowe prawo wodne, które m.in. reguluje tryb i zasady korzystania przez spółki wodne z dotacji Gmin na rzecz realizowanych zadań. Spółki wodne mogą korzystać z pomocy finansowej państwa udzielanej w formie dotacji podmiotowej z budżetu państwa przeznaczonej na dofinansowanie działalności bieżącej w zakresie realizacji zadań związanych z utrzymaniem wód i urządzeń wodnych, z wyłączeniem zadań, na realizację których została udzielona inna dotacja. Spółki wodne mogą korzystać z pomocy finansowej z budżetów jednostek samorządu terytorialnego na bieżące utrzymanie wód i urządzeń wodnych oraz na finansowanie lub dofinansowanie inwestycji. Pomoc finansowa polega na udzielaniu dotacji celowej z budżetów jednostek samorządu terytorialnego. Zasady udzielania dotacji celowej, tryb postępowania w sprawie udzielania dotacji i sposób jej rozliczania określają organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego w drodze uchwały będącej aktem prawa miejscowego. Udzielenie dotacji celowej następuje na podstawie umowy

zawartej przez jednostkę samorządu terytorialnego ze spółką wodną. W przypadku gdy dotacja celowa stanowi pomoc publiczną lub pomoc de minimis, jej udzielenie następuje z uwzględnieniem warunków dopuszczalności tej pomocy określonych w przepisach prawa Unii Europejskiej. Jeśli przyjmujemy te zasady udzielania dotacji spółkom wodnym procedura będzie taka, że spółka wodna złoży wniosek z określeniem zakresu zadań, które chcą w tym roku realizować. Nabór wniosków dla spółek wodnym będzie ogłoszony oczywiście publicznie. Także gdyby było kilka takich podmiotów na terenie gminy to każdy może się ubiegać o dofinansowanie tak samo jak przy uchwalanej wcześniej uchwale o organizacjach pozarządowych. Jeśli zakres prac proponowanych przez spółkę jest zgodny z jej statutem i możliwościami, wtedy gmina wypłaca spółce dotację. Spółka za pieniądze z dotacji głównie będzie w tym wypadku prowadziła pielęgnację rowów i urządzeń melioracyjnych w zakresie takim jaki zostanie określony we wniosku. Przepisy dotyczące finansowania spółek zmieniały się, nie zawsze można było wypłacić spółce dotację. W poprzednich latach było tak, że płaciliśmy spółce za konkretne działania na podstawie kosztorysu i zapytania ofertowego. Natomiast taka forma dotacji daje spółce większą możliwość funkcjonowania i większą elastyczność. My wspieramy działalność spółki, a oni pracują na rzecz gminy, konserwują urządzenia melioracyjne.”

Radni nie zabrali głosu w tym punkcie porządku obrad.

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych:

- za podjęciem uchwały – 14 głosów,
- przeciw podjęciu uchwały – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 0 głosów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta jednogłośnie.
(uchwała Nr XXXI/230/18 dołączona do protokołu)

Ad. 16. Sprawozdanie z realizacji „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Narkomanii” w 2017 r.

Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Narkomanii w 2017 r. przedstawiła Pani Elwira Zaręba – Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Radni nie zabrali głosu w tym punkcie porządku obrad.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych:

- za przyjęciem sprawozdania – 14 głosów,
- przeciw podjęciu sprawozdania – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 0 głosów.

Przewodniczący Rady stwierdził, że sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie.

(Sprawozdanie z realizacji „Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Narkomanii” w 2017 r. stanowi załącznik do protokołu).

Ad. 17. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia gminnego programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na rok 2018.

Z tematem uchwały zapoznała Pani Elwira Zaręba – Przewodnicząca Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Głos zabrali:

Radny Ryszard Andrzej Jabłoński – „Proszę Państwa chce zwrócić uwagę na zmiany proporcji w planie wydatków na rozwiązywanie problemów alkoholowych w tym roku w porównaniu ze sprawozdaniem i wydatkami, które miały miejsce w ubiegłym roku. Punkt 1. Organizacja obozów, kolonii socjoterapeutycznych dla dzieci z rodzin z problemem alkoholowym i rodzin zagrożonych – 31 200 w ubiegłym roku, w tym roku o prawie 10.000 zł są mniejsze środki. Czym to jest spowodowane?”

Przewodnicząca GKRPA Pani Elwira Zaręba – „spowodowane jest to tym, że krąg tych dzieci nie zmienia się. Dzieci przyzwyczyły się np. do kolonii w Ptakach koło Nowogrodu i nie chcą po prostu w nich uczestniczyć. Pracownicy opieki społecznej namawiali te rodziny i dzieci z ledwością. Nad morze owszem, chętnie do Jastarni jeżdżą. Dlatego są zmniejszenia, bo nie ma co na siłę kogoś obdarowywać jak nie chcą.”

Radny Ryszard Andrzej Jabłoński – „może dałoby się zaproponować inny kierunek?”

Przewodnicząca GKRPA Pani Elwira Zaręba – „też tak myślimy, myślimy o wyjeździe w górach. W tamtym roku planowaliśmy, ale organizator okazał się nierzetelny i musieliśmy się wycofać, była obawa, żeby tych dzieci w góry tak daleko nie wysyłać i nie zdecydowaliśmy się.”

Radny Ryszard Andrzej Jabłoński – „kolejnym punktem też jest zmiana proporcji z ponad 5.000 zł na 3.000 zł. organizacja zabawa choinkowych.”

Przewodnicząca GKRPA Pani Elwira Zaręba – „w 2017 roku opłacaliśmy faktury z 2016, była to kwota 3.000 zł. W sumie choinka wyniosła 5.000 z tym, że opłata była podzielona na dwie transze. Doszliśmy na wniosku, że 3.000 zł nam w tym roku wystarczy.”

Radny Ryszard Andrzej Jabłoński – „kolejną pozycją, jest nowa pozycja przyznając ‘Dofinansowanie Wojewódzkiego Ośrodka Terapii Uzależnień w Łomży’ 2.500 zł.”

Przewodnicząca GKRPA Pani Elwira Zaręba – „Ta nowa pozycja zrodziła się z tego, że nasi uzależnieni bardzo często korzystają z terapii tego ośrodka. Dobrze byłoby wesprzeć, bo wiadomo na naszych inaczej będą patrzyli jak część środków przeznaczymy. Miejsce dostanie szybciej i pomoc psychologów, psychiatrów będzie inna. Tak żeby nawiązać taką współpracę to planujemy kwotą 2.500 zł wesprzeć ten ośrodek.”

Radny Ryszard Andrzej Jabłoński – „Taki znaczny wzrost wydatków został przewidziany w tym roku, gdzie w ubiegłym roku kwota 5.000 zł wystarczała na wynagrodzenia dla biegłych i psychologów, natomiast w tym roku jest również ta sama kwota. Ci sami specjaliści są przewidziani do dofinansowania tą kwotą, natomiast jest nowa pozycja:

'Wynagrodzenie psychologa z tytułu konsultacji - 12.000 zł'. Na czym polega wzrost wydatków?"

Przewodnicząca GKRPA Pani Elwira Zaręba – wyjaśniła, iż: „w tamtym roku było 5.000 zł. i w punkcie konsultacyjnym zajmowaliśmy się tylko osobami uzależnionymi, a członkowie rodzin pozostawali bez pomocy. Oni też cierpią, mają dojazd utrudniony do Wysokiego Mazowieckiego, czasami mąż nie jest w stanie. Tutaj na miejscu to jest co innego, kobiety te mogłyby skorzystać ze wsparcia i dowiedzieć się jak poradzić sobie z problemami i jak się nie dać temu problemowi.” Pani Zaręba poinformowała, że umowa na podstawie złożonej oferty została podpisana z Panem Kołakowskim.

Radny Ryszard Andrzej Jabłoński – zapytał czy było duże zainteresowanie takim rodzajem wsparcia.

Przewodnicząca GKRPA Pani Elwira Zaręba – poinformowała, że tak i wzrosła liczba osób objętych wsparciem GKRPA, jak również wzrosła liczba wniosków złożonych przez policję i MGOPS.

Radny Ryszard Andrzej Jabłoński – „jeszcze jedna pozycja, która wzrosła znacząco to wynagrodzenia członków komisji. Przewidziano dwukrotnie większe środki niż w ubiegłym roku. Czym to jest uzasadnione?"

Przewodnicząca GKRPA Pani Elwira Zaręba – „Uzasadnione jest to tym, że nasi członkowie do tej pory otrzymywali 100 zł brutto tj. 80 zł netto za udział w posiedzeniu. Zrobili rozeznanie w terenie i okazało się, że pozostajemy daleko w tyle. W pozostałych gminach mają po 150 zł. Pracują tak samo jak w pozostałych gminach, mają te same problemy i dobrze byłoby żeby podnieść. Taka prośba. Wysokie Mazowieckie płaci już od kilku lat po 150, Nowe Piekuty też. Członkowie zrobili taką sondę.”

Radny Ryszard Andrzej Jabłoński – podziękował za udzielone odpowiedzi.

Przewodniczący zapoznał z projektem uchwały.

Przeprowadzono głosowanie.

Na stan 15 radnych w sesji udział wzięło 14 radnych, w głosowaniu udział wzięło 14 radnych:

- za przyjęciem sprawozdania – 12 głosów,
- przeciw podjęciu sprawozdania – 0 głosów,
- głosy wstrzymujące się – 2 głosy.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała została podjęta.
(uchwała Nr XXXI/231/18 dołączona do protokołu)

Ad. 18. Odpowiedzi na interpelacje.

Odpowiedzi na interpelacje udzielił Burmistrz Szepietowa:

1. Odpowiedź na interpelacja Radnej Wiolety Żebrowskiej

„Chwalebne to, że w Wylinach jakieś stowarzyszenie chce się tworzyć i niech się tworzy. Jak wicie zawsze wspierałem jak w jakiejś wsi pojawiała się grupa inicjatywna i stowarzyszenie chciało powstawać. To ludzi jednoczy i wporządku niech się tworzy. Ale niech się najpierw stworzy. Z treści tego pisma wynika, że oni jeszcze mają zamiar się tworzyć, a już chcą przejąć remizę i będą tam działać i gotować. Widzę, że drugie pismo jest skierowane do Przewodniczącego Komisji Rozwoju, także Komisja Rozwoju pewnie się zastanowi nad tym

czy jeszcze w tym roku będziemy w stanie dofinansować inwestycję. Proszę Państwa takie rzeczy jak większe remonty zawsze bierzemy do budżetu przed rozpoczęciem roku budżetowego. Jeśli Państwo chcecie, aby coś w budżecie było ujęte to jakieś pieniądze są na to przewidziane. W tej chwili to co było z Panem Sołtysem ustalane, ta część remontu, która jest finansowana z funduszu sołeckiego to jest w trakcie realizacji. Budynek będzie trochę poprawiony, w ubiegłym roku było zrobione otoczenie, teraz jest robiony środek. Tą samą metodą jest robiony budynek w Plewkach u Radnego Czartoszewskiego. Tą samą metodą jest również remontowana remiza w Pogrzelu, też wspólnymi siłami, trochę z sołeckiego trochę mieszkańcy. Także ja odpowiadając na tą interpelację nie jestem w stanie obiecać, że pieniądze w tym roku te Panie dostaną na remont. Komisja Rozwoju myślę Panie Przewodniczący się nad tym zastanowi, być może się przejedziemy zobaczymy. Wczoraj poznałem oczekiwania finansowe tych Pań, nie wiem czy Pani Radna je zna, ale na pewno przekraczają nasze możliwości. W planie remontu m.in. 100.000 zł płytki, klimatyzacja, wyposażenie kuchni. W mojej ocenie niech te stowarzyszenie się najpierw zawiąże. Stowarzyszenia mają możliwości występowania również do Gminy o dofinansowanie realizacji zadań publicznych. Zwróci się stowarzyszenie do Starosty, zwróci się do Gminy i jako pomoc dla stowarzyszenia oczywiście będziemy otwarci, żeby w miarę możliwości wspierać. Natomiast tak jak nawet na dzisiejszym głosowaniu przy zmianach budżetu widać, że Rada nie jest chętna na dokonywanie zmian. W tej chwili wygospodarowanie 200.000 zł na remont remizy w Wylinach tak średni to widzę. Pismo wpłynęło, Komisja Rozwoju się tym zajmie i będziemy się nad tym zastanawiać.”

2. Odpowiedź na interpelację Radnego Piotra Czartoszewskiego –

„Oczywiście, że ten witacz by się tam przydał, bo powinien być. Natomiast z tego co wiem sprawa się ciągnie już nie przez jedną kadencję Rady, bo ten witacz miał być tam postawiony razem z innymi witaczami, które były rozstawione na terenie gminy. Ale w pasie drogowym oczywiście nie można, bo nie można. Natomiast właściciele działek na granicy gmin podobno wystawili takie stawki za użyczenie gruntu pod witacza, że Gminy nie było na to stać. Mam takie informacje z lat ubiegłych. Nie chodzi o to, że Gmina nie chce tylko nie bardzo ma możliwość. W pasie drogowym nawet jeśli pozwolą to też trzeba płacić za ustawienie. Na działce prywatnej jeśli ktoś by się zgodził na ustawienie tego witacza za rozsądne pieniądze to jest najmniejszy problem. Mamy witacz na stanie na magazynie, ten który miał tam stać i cały czas czeka, żeby go postawić, tylko nie bardzo wiemy jak.”

Radny Henryk Stypułkowski – „Czy tutaj na Średnicy jest podobna sytuacja?”

Burmistrz – odpowiedział: „Nie będę już dzisiaj o tym mówił jest duża szansa na dokończenie tej drogi w bieżącym roku. Witacz będzie potrzebny na samym odcinku, a nie jako zaznaczenie, że tutaj gmina Szepietowo się kończy. Po rozpatrzeniu wniosku, który Starosta złożył to Urzędu Marszałkowskiego - z tego co wiem informował o tym na ostatniej sesji. Członek Zarządu mówił, że wniosek o dofinansowanie w wysokości 500.000 zł jest złożony i może uda się tą drogę dokończyć. Natomiast tam też jest problem z pasem drogi i też w pasie drogowym nie można. Trzeba by było iść w prywatną działkę do kogoś, ale może da się całą drogę oznakować.”

3. Odpowiedź na interpelację Radnego Piotra Paprockiego.

Burmistrz „Nie bardzo wiem czego dotyczy ten zarzut Panie Radny, ponieważ w żadnych sprawach sądowych my nie jesteśmy stroną. Jak chcecie Państwo ja mogę od początku to

tłumaczyć, na temat tej działki, ale chyba większość z Państwa Radnych i Sołtysów wie o co chodzi. Około dwóch lat temu Gmina kupiła od Ośrodka Doradztwa Rolniczego sześćohektarową działkę z przeznaczeniem na tereny inwestycyjne. Chcieliśmy, aby działka została uzbrojona za pieniądze z Urzędu Marszałkowskiego. Koszt uzbrojenia miał wynosić szacunkowo ok. 2 mln zł, ale dofinansowanie byłoby 95 %. Był nawet inwestor, który był zainteresowany rozpoczęciem działalności na tej działce. Wydaje mi się, że inwestycja na terenie naszej gminy była bardzo potrzebna, miała być tam realizowana produkcja pasz wolnych od GMO. Było to dwa lata temu kiedy jeszcze Mlekovita nie mówiła o tym temacie. Miał powstać zakład i miała być tam produkowana w oparciu o śrutę rzepakową pasz wolna do GMO. Później zaczęły dziać się dziwne rzeczy. Być może jak Pan Radny ma dobre informacje to jest w stanie nam pomóc zidentyfikować, kto zaczął przy tym chodzić, żeby Gmina tą działkę straciła. Zaczęło się w ten sposób, że Wojewoda niby na wniosek Ministra Rolnictwa zaczął podważać podstawę prawną sprzedaży tej działki, czyli uchwałę Zarządu Województwa, która zezwalała na zakup działki przez Gminę – podkreślam na zakup. Uchwała Zarządu Województwa zastała zaskarżona do sądu, my informacji na temat wyroków o których mówił Pan Radny WSA i NSA nie otrzymujemy, ponieważ nie jesteśmy stroną w tym sporze. Jedno co my wiemy to to że mamy podpisany akt notarialny i jesteśmy użytkownikiem wieczystym tej działki i nikt tego aktu nie podważył. Natomiast jakie są przepychanki pomiędzy Urzędem Marszałkowskim, a Urzędem Wojewódzkim, to po pierwsze nikt nas na ten temat nie informuje, bo to są ich sprawy. Prawnicy z jednej i z drugiej strony ze sobą korespondują, nam nie dają do wiadomości. Do nas mogą odezwać się wtedy jakby ktoś chciał unieważnić ten akt notarialny, wówczas dowiemy się o rozstrzygnięciach sądu, póki co nikt do nas takich informacji nie przekazywał i my czujemy się właścicielami tej działki. Natomiast to o czym wspominał Pan Radny Paprocki robimy tam plan zagospodarowania przestrzennego, bo nadal uważamy, że na terenie gminy Szepietowo jest to najkorzystniejsze miejsce, żeby działalność związaną szeroko pojętym rolnictwem tzn. z przetwórstwem rolno-spożywczym, produkcją maszyn rolniczych, ale generalnie coś co będzie związane z rolnictwem tam zlokalizować. Ze względu na to, że jest to przy drodze powiatowej i blisko terenów wystawowych. Radny Piotr Czartoszewski mówił o odwiedzających tereny wystawcach i widać, że ta lokalizacja jest korzystna. Jesteśmy na etapie w tej chwili konsultacji planu zagospodarowania przestrzennego m.in. na tą działkę. Z poprzedniej sesji Państwo pamiętacie, że działka ta jest planowana do sklasyfikowania jako działka związana z rolnictwem i przetwórstwem rolno-spożywczym.

Nie widziałem postanowień sądów, nie widziałem wyroków. Natomiast z nieoficjalnych źródeł słyszałem, że jednym z podstawowych zarzutów podważenia tej decyzji było, że działka w planie nie była przewidziana jako działka pod działalność przemysłową. Gdybyśmy ten plan przyjęli to jak gdyby ta niezgodność znikła. Dlaczego nie informowałem Komisji Rozwoju to wytłumaczyłem, bo nic nie wiedziałem o sprawach, o wyrokach. Sprawę myślę, że wszyscy Państwo Radni znają. Natomiast co robiłem w tej sprawie: od razu po pojawieniu się wątpliwości dotyczących wyjaśniania pomiędzy Urzędem Marszałkowskim, a Urzędem Wojewódzkim poszło pismo z Gminy do ówczesnego Ministra Rozwoju obecnego Pana Premiera Mateusza Morawieckiego z prośbą o interwencję. Z jednej strony Państwo nastawia się na wspieranie przedsiębiorczości, rozwijanie produkcji, a z drugiej strony w najbardziej korzystnej lokalizacji jest to blokowane. Niestety Pan Premier potraktował to pismo jako

skargę na Wojewodę, mi naprawdę nie chodziło o to żeby ktoś to jako skargę na Wojewodę. Zostało to przekazane do Wiceministra odpowiedzialnego za nadzór nad wojewodami i Pan Wiceminister napisał, że Pan Wojewoda nie złamał prawa. Ja wiem, że on nie złamał, ale nie o to nam chodziło. W każdym bądź razie cały czas próbujemy te sprawy jeszcze wyjaśniać, kilku posłów już tą sprawę zna. Byłem u Wojewody, Pan Wojewoda już zapomniał, że takie działania były podjęte. Po prostu tak jak było mi powiedziane, była wtedy taka potrzeba chwili, żeby tak zrobić, a teraz nikt nie umie się z tego wycofać. Ani Wojewoda nie powie, że niepotrzebne pisał tą skargę, ani Marszałek nie powie, że źle podjął uchwałę. Natomiast działka w mojej ocenie jak i Państwa Radnych również pod tego typu działalność na terenie gminy jest tam potrzebna. Mam nadzieję, że z tą działką wszystko skończy się dobrze. Natomiast nie jest moim celem ukrywanie przed nikim sytuacji związanej z tą działką i myślę, że Państwo Radni mniej więcej wiedza na jakim to jest etapie i co się z tą działką dzieje. Jeszcze do Radego Piotra Czartoszewskiego jeśli chodzi o wykorzystywanie promocję gminy przy wystawach to my nawet reklamy gminy dajemy do katalogów wystawowych. Witaczy nie mamy, ale na okładce katalogu wystawowego jest informacja, że Szepietowo-Wawrzyńce leżą na terenie Gminy Szepietowo, a nie na terenie Gminy Wysokie Mazowieckie.”

Ad. 19. Wolne wnioski i zapytania.

Radna Renata Sosnowska – „Chciałabym zadać pytanie jak zakończyła się sprawa z Państwem Tkacz z mieszkaniem w Wylinach, na jakim to jest etapie?”

Burmistrz – wyjaśnił, że: „Państwo Tkacz na razie mieszkają w Wylinach. Dostali od nas propozycję do zastanowienie, czy nie chcieliby się przenieść do tego zwolnionego mieszkania w Ośrodku Zdrowia. Rozmawiałem z Panią Chludzińską (Pani doktor Chludzińska też się z tego mieszkania z ośrodka się wyprowadza). Bez sensu dla nas trzymać puste mieszkania, jedno w Wylinach, jedno w ośrodku. Także wydaje mi się, że byłoby dla nas najlepsze gdyby oni się zdecydowali na przeniesienie do nas. Państwo Tkacz twierdzą, że będzie drożej, ale jeśli oni pracują gdzieś w Wysokiem Mazowieckiem, a dzieci chodzą o szkoły do Szepietowa to dojazd też coś kosztuje. W każdym razie ja rozmawiałem z doktor Chludzińską, to mi powiedziała, że jeśli będzie taka potrzeba, żeby przyjść na sesję i to powiedzieć to to zrobi. Powiedziała, że w tej chwili to nie jest problem dla Gminy żeby dbać o mieszkania dla lekarzy, w tej chwili są dwa niezależne zespoły opieki zdrowotnej na terenie naszego ośrodka. Jeden Pani dr Chludzińska, drugi Pani dr Olędzkiej, jest jeszcze doktor Czarniecka. Niektórzy mówią, że wybiera się ona na emeryturę i trzeba będzie lekarza sprowadzić. Pani dr Chludzińska powiedziała: ‘Nie wpuścimy. To jest mój problem i Pani dr Olędzkiej jak my tutaj opiekę medyczną na terenie gminy zapewnimy.’ Także nie ma potrzeby, żebyśmy my trzymali mieszkanie z myślą o lekarzu, który tu kiedyś przyjdzie. W tej chwili są to niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Dr Chludzińska powiedziała, że one sobie poradzą, jeśli nie to same znajdą lekarza, który pomoże zapewnić opiekę medyczną. W każdym razie dla nas byłoby najlepiej, żeby Państwo Tkaczowie się zdecydowali. Może bliżej wiosny będzie lepsza szansa na dyskusję. A te dwa mieszkania w Wylinach byśmy zrobili na mieszkania, których nam brakuje tzn. mieszkania chronione i mieszkania socjalne z możliwością dofinansowania. Bo tak jak Państwo wiecie cały czas ta potrzeba jest, przychodzą ludzie. Całe szczęście, że jeszcze jest blisko to Kalinowo-Czosnowo. Nie wiem czy Państwo wiecie, ale ten ośrodek w Kalinowie-Czosnowie to jest ten który my chcieliśmy pierwotnie zrobić w Wylinach, ale wtedy mieszkańcy Wylin się nie zgodzili. Później ośrodek założono w wynajętej szkole w Kalinowie-Czosnowie, jest to jeszcze w miarę blisko dla nas. Natomiast mieszkania socjalnego czy w ramach Programu „Za życiem” chronionego lub

przystosowawczego nie mamy. Ze względu na sąsiedztwo Środowiskowego Domu Samopomocy wydaje mi się, że byłoby to w jednym kompleksie pod cele opieki społecznej i byłoby to najlepiej. Natomiast z Państwem Tkaczami sprawa jest trudna, ale idzie ku dobremu, tak mi się wydaje.”

Radny Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego Pan Zbigniew Piszczatowski – „Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Pozwolicie Państwo, że najpierw się odniosę do tego co Pani Sekretarz powiedziała. Od dwóch lat w szkołach nie ma dodatkowych zajęć, nie ma tzw. godzin karcianych, które nauczyciele realizowali, bo po prostu musieli realizować i te godziny nie były im opłacane. Wtedy w szkołach były różne zajęcia rozwijające i wyrównujące w ramach tych dodatkowych godzin. Wiemy jaka jest sytuacja budżetu, nie stać nas na dodatkowe zajęcia, dzięki dobrej współpracy z Gminną Komisją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych mamy szansę na kilka godzin takich zajęć (myślę, że Panowie dyrektorzy potwierdzą to stanowisko), zajęć sportowych, gdzie dzieci oprócz tego, że doskonałą swoją sprawności ruchową i psychoruchową, dodatkowo dowiadują się jak w przyjazny dla siebie sposób spędzać czas. Współpraca bardzo dobrze nam się układa. Ponadto co roku są u nas specjaliści od uzależnień w szkole, którzy mają spotkania z dziećmi i na wywiadówkach z rodzicami. W tym roku był na spotkaniu Pan Sławomir Pyrko, grał swego czasu z zespołem Dżem. Śpiewając w sposób bardzo przystępny dla dzieci dotarł do nich, mówiąc o meandrach życia i uzależnieniach. Spotkanie było bardzo interesujące, a sam prowadzący powiedział, że może się spotkać również z rodzicami. Dziękuję bardzo, współpraca z GKRPA przebiega nam bardzo dobrze.

Chciałbym teraz w kilku słowach odnieść się do tego co dzieje się w powiecie, nie przypadkowo zacznę od oświaty, ponieważ w niej jestem. Szanowni Państwo na terenie powiatu działa jeszcze 6 szkół. W tamtym roku było może po raz pierwszy nie zbilansują się szkoły tzn. subwencja oświatowa będzie niższa niż wydatki. Rok udało się zamknąć praktycznie blisko zera. Spowodowane jest to niżem demograficznym i coraz mniejszą liczbą dzieci i młodzieży, co roku ubywa od 4 do 6 klas na terenie powiatu. Podczas ostatniego Zarządu i Sesji była przeprowadzona analiza losów absolwentów, gdzie absolwenci z naszego powiatu idą do szkół, czy wybierają placówki na terenie naszego powiatu, czy poza powiatem. Muszę Państwu powiedzieć, że jeśli chodzi o naszych absolwentów Gminy Szepietowo to $\frac{3}{4}$ absolwentów idzie do szkół na terenie powiatu wysokomazowieckiego. To jest naprawdę dobry wynik, bo najgorzej jest w gminach Kobylin-Borzymy i Sokoły, gdzie mniej niż połowa idzie do szkół na terenie powiatu. Podobnie jest w przypadku gminy Nowe Piekuty, która dostarcza 50 % swoich absolwentów. Najlepiej funkcjonującą szkołą jeśli chodzi finanse i subwencje oświatową jest szkoła w Ciechanowcu, gdzie funkcjonuje Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych z klasą mundurową. W tym roku były też próby utworzenia klasy mundurowej w Liceum Ogólnokształcącym w Wysokiem Mazowieckiem, klasa zaczęła funkcjonować, niestety po pierwszym półroczu klasy już nie ma. W Ciechanowcu jest nadwyżka jeśli chodzi o subwencję w wysokości ok. 1 mln., także ta szkoła ratuje cały budżet oświatowy Powiatu Wysokomazowieckiego. Bardzo dobrze funkcjonuje tam internat, jest ponad 100 mieszkających uczniów. Sprzyjająca jest lokalizacja szkoły na pograniczu powiatów, część młodzieży uczęszczającej do placówki pochodzi z sąsiedniego powiatu.

Jeżeli chodzi o szkołę, która jest stosunkowo młodą placówką tzn. Zespół Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Czyżewie, jest to szkoła poniżej kreski. W tym roku nie było naboru do klasy licealnej, co jest pierwszym znakiem, że w przyszłości pewnie będzie coraz gorzej.

Na terenie Wysokiego Mazowieckiego są trzy szkoły średnie. Najlepszy nabór ma Zespół Szkół Zawodowych im. S. Staszica, gdzie nadwyżka subwencji oświatowej nad

kosztami wynosi ok 400.000 zł. Placówka cieszy się dużą popularnością, w tym roku na zostać utworzony nowy kierunek rozwoju szkolnictwa zawodowego, co może przyczynić się do dalszego rozwoju szkoły. Niestety jeśli chodzi o Liceum Ogólnokształcące – może będziecie Państwo zaskoczeni – nabór jest bardzo słaby na przestrzeni ostatnich lat. Jeszcze niedawno było 7 oddziałów, prawie 200 absolwentów kończyło szkołę, w tym roku w pierwszej klasie jest chyba 120 uczniów, także zawiązały się 4 klasy. Jeśli zaś chodzi o zdawalność matury, muszę Państwu powiedzieć, że zdawalność jest bardzo dobra.

Centrum Kształcenia Zawodowego to szkoła, która powstała w roku 2002 i też nabór jest słaby. Niestety ten rok 2018/2018 jest pierwszym rokiem gdzie nie została utworzona na terenie powiatu wysokomazowieckiego żadna klasa rolnicza – nie ma pierwszej klasy o profilu rolniczym. Była jeszcze taka chęć ratowania szkoły w Krzyżewie i dlatego CKZ nie ogłaszały naboru, ale do Krzyżewa niestety nikt nie poszedł. Szkołą w Krzyżewie jest wygaszana. Był też pomysł na utworzenie tam szkoły kadetów, takiej skoszarowanej, ale niestety pomysł umarł. W Krzyżewie powstało Centrum Turystyczno-Rehabilitacyjne, reklamują się na stronie internetowej i można tam jechać. Są tak zabiegi fizykoterapii, kinezy, hydroterapii, masażu, posiadają stajnię i jest też możliwość hipoterapii. Znajduje się tam baza noclegowa. Koszt inwestycji to ok 11 mln., z czego 9 mln. było pozyskanych ze środków unijnych. Jest też grotka solna, także jeśli Państwo nie byliście – sam również z tego nie korzystałem, ale wiem, że jest taka możliwość.

Chciałbym powiedzieć również kilka słów o szpitalu – ocenie trwa tam remont pomieszczeń, które kiedyś zajmowała kuchnia. Są tam przewidywane zajęcia rehabilitacyjne i muszę Państwu powiedzieć, że był problem z wykonaniem prac, ponieważ są środki, a nie było chętnych wykonawców. Miejmy nadzieję, że wkrótce zaczną działać tomograf komputerowy, tutaj Państwo jako Rada również przeznaczyliście na to środki. Kiedy będziemy mogli korzystać i badać się za pomocą urządzenia jeszcze na razie nie wiadomo.

Jeśli zaś chodzi o inwestycje, zapewne Państwo wiecie, w tym roku ze schetynówek była przebudowana droga powiatowa na odcinku Kulesze-Kościelne – Wnowy-Wiechy – Jamiołki-Godzieby i był też przebudowany most w gminie Czyżew. Jeśli chodzi o mosty, to Powiat prowadzi taką politykę, że przy okazji ich remontu przebudowywane są drogi dojazdowe, co było bardzo korzystne dla Powiatu. Teraz już tych dojazdów nie możemy robić. W tym roku jeśli chodzi o zadania inwestycyjne to po przetargach są dwa zadania: 1. Przebudowa drogi powiatowej Wysokie Mazowieckie - Kulesze-Kościelne - Kobylin-Borzyny oraz przebudowa drogi powiatowej Kobylin-Cieszyny – Kobylin-Borzyny; 2. Przebudowa drogi powiatowej Łuniewo Wielkie – Usza Wielka – Ciechanowiec na długości 4 km i przebudowa drogi powiatowej Uszyńska w Ciechanowcu na długości 2,6 km. Jest również trzecia inwestycja przebudowa mostu w miejscowości Dąbrowa Wielka wraz z rozbudową dojazdu – tak też prawdopodobnie ma być zrobione rondo na skrzyżowaniu prostopadłym, gdzie tak niedawno był wypadek śmiertelny. Takie są plany. Oprócz tego jak wiecie Państwo Powiat wspólnie z Gminami w stosunku 50 do 50 realizuje budowy dróg powiatowych. W tym roku po raz pierwszy w Sejmiku Województwa Podlaskiego została utworzona pozycja pomocy budowy dróg powiatowych, tam bodajże środki są w wysokości 5 mln. Z tych środków jest możliwość dofinansowania budowy dróg. Jak Państwo wiecie w tamtym roku została wyremontowana droga Średnica – Brzóska. Została złożony wniosek, jest wniosek, żeby dokończy tę drogę do Brzóska, te 2 km. Kosztorys jest na ok 1,5 mln, z czego 500.000 zł byłby to udział Sejmiku. Z tego co wiem Wójt Gminy Wysokie Mazowieckie Pan Krajewski będzie zainteresowany budową, bo do tej pory to nie bardzo było. Jak Państwo zauważyliście w tamtym roku wybudowano drogę w miejscowości Jabłoń-Spały, była to inwestycja ze środków kłęskowych. W przyszłości do schetynówki planuje się drogę Dąbrowa Moczydły – Dąbrowa Wielka, także część byłaby na terenie naszej gminy – inwestycja miałaby być zrealizowana chyba w 2019 roku. Z tego co wiem, też jest robiony

projekt drogi Dąbrówka Kościelna – Gierałty – Szepietowo-Wawrzyńce, ale tutaj chyba w systemie pół na pół. Pan Starosta stoi na stanowisku, że jeśli taka droga to w systemie 50 do 50. Staram się po prostu tutaj, żeby gmina Szepietowo też coś zyskała. Mam nadzieję, że teraz jak uda się nam dokończyć tą drogę – co prawda nie jest na terenie naszej gminy – ale będzie to dla nas bardzo ważny odcinek Dąbrówka Kościelna – Brzóska – Wysokie Mazowieckie, będzie to bardzo ważna droga. Dziękuję bardzo.”

Burmistrz – „proszę Państwa wykorzystam obecność Pana Radnego Powiatowego, bo pamiętacie jak Szpital się zwracał do nas o dofinansowanie i my kamieniem nie rzuciliśmy, może nie cegłą, ale kamieniem też nie. Natomiast jak jest, że my potrzebujemy pomocy ze strony Szpitala to tak średnio. Mamy taką sytuację, zresztą Pan o którym już dzisiaj była mowa – po udarze, jest wypisywany ze szpitala w Białymstoku i nie mamy co z nim zrobić. Prosiliśmy, bo w Ciechanowcu jest ten oddział opieki długoterminowej i nie ma miejsc. Podobno jest zapchany, na 68 miejscach leży 76 osób. Tutaj Panie Radny nie wiem, może część tych pieniędzy na remont szpitala należałoby przeznaczyć na rozbudowę opieki długoterminowej, bo tutaj potrzeby są bardzo duże i chyba rosną. Nawet z Dyrektorem Szpitala rozmawiałem, ale powiedział, że nie jest w stanie nic zrobić jest tyle miejsc ile jest, a potrzeby są o wiele większe. Także na najbliższy Zarząd Powiatu jakby można było to poruszyć.”

Radny Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego Pan Zbigniew Piszczatowski – „na pewno są to problemy, tak samo jak problemem jest dostanie się do ortopedy. Państwo wiecie o której trzeba wstawać, o 2 rano, żeby w kolejkę wejść. Niby tak miało się zmienić przez Internet, ale problem pozostał. Poruszę ten problem.”

Radna Wiesława Dąbrowska – powiedziała: „tak faktycznie tylko 20 % są to pacjenci z terenu naszego powiatu, reszta to są spoza, dlatego są takie sztuczne kolejki. Tak samo jest z chirurgią.”

Radny Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego Pan Zbigniew Piszczatowski – „wiem, że teraz tarczycy jest robiona.”

Radna Wiesława Dąbrowska – zauważyła, że „80 % są to pacjenci spoza naszego powiatu.”

Radny Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego Pan Zbigniew Piszczatowski – „dobrze powiem, że taki sygnał jest. Przede wszystkim jest to szpital powiatu wysokomazowieckiego i nas powinien leczyć. Nie wiedziałem, że taka sytuacja jest, że jest taki problem z umieszczeniem, bo to powinno być normalne.”

Radna Wiesława Dąbrowska – przytoczyła sytuację mającą miejsce w poradni ortopedycznej, której była świadkiem mężczyzna sprawiał wrażenie, że jest pod wpływem alkoholu natomiast: „okazało się, że pan chorował na cukrzyce i od 3 rano siedział w kolejce u ortopedy bez jedzenia, a było już południe. Początkowo objawy sugerowały co innego, mężczyzna starszy tak dziwnie zaczął się zachowywać wszyscy myśleli, że jest pijany.”

Radny Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego Pan Zbigniew Piszczatowski - dodał, że „jeśli chodzi o rejon dróg publicznych, chciałem, aby bardziej była dopilnowana droga do Wojen, jeżeli chodzi o utrzymanie przeciw śliskości. Jeżeli będą jakieś problemy proszę dzwońcie. Droga wprawdzie nie została ujęta w wykazie, ale Starosta wie, że tak jest duży ruch, jest tam zakład BIO, dzieci są dowożone do szkoły, jeździ też dużo samochodów ciężarowych. Tam jest problem, zresztą był niedawno wypadek. Starosta nie ujął drogi w wykazie, ale twierdzi, że poradzimy sobie, na razie zima jaka jest to widzicie Państwo. Dziękuję bardzo.”

Radny Henryk Stypułkowski – „mam pytanie, taka refleksja mi się nasunęła, jak to jest, że jak czytamy różne zestawienia, rankingi nasz szpital powiatowy podawany jest jako przykład jak można sobie radzić. Na szczęście ja nie musiałem ostatnio korzystać ze szpitala, ale rozmawiam z ludźmi którzy tam byli, to jest tragedia, brak empatii, brak lekarzy, przyjmowanie np. pacjenta 6 godzin – jedna pielęgniarka welfron wkłada, że pan będzie

położony, druga przychodzi wyjmując pan idzie do domu, trzecia przybiega pan zostaje. Natomiast w rankingach szpital jest dobry, a nawet bardzo dobry.”

Radny Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego Pan Zbigniew Piszczatowski – odpowiedział, że „na pewno w rankingach jeszcze parę lat temu szpital był bardzo wysoko, teraz chyba jest już gorzej. Cieszę się, że Państwo przekazujecie takie informacje, będziemy mieć spotkanie z panem dyrektorem powiem mu, że takie są tutaj informacje i trzeba coś z tym robić.”

Burmistrz – powiedział: „nawiązując do szpitala, wczoraj opowiadała mi kobieta, która próbowała o 1 w nocy skorzystać ze Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Obeszła szpital dwa razy, kiedy wreszcie uzyskała informację, gdzie ma się udać otworzyła jej pielęgniarka słowami ‘Czego?’ – ‘Córka ma 40 stopni gorączki’ - ‘No to co z tego, że ma’ – ‘Ja po pomoc przyjechałam’ – ‘Lekarz śpi’. Pielęgniarka poszła lekarza obudziła, przyszedł popatrzył ‘Niech czeka do rana i idzie do rodzinnego’. Taka została udzielona pomoc doraźna. Opowiadała mi to konkretna osoba.”

Radny Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego Pan Zbigniew Piszczatowski – powiedział, że był również świadkiem sytuacji, gdzie: „pani, która pracowała w sklepie, porcjując kiełbasę wsadziła palec i miała prawie, że ucięcie. Zamiast udzielić pomocy od razu też ją odesłano, musiała iść w kolejkę. Proszę Państwa nie wiem kiedy to się poprawi.”

Przewodniczący Rady Pan Sławomir Czarkowski – „Proszę Państwa, jeżeli chodzi o odniesienie się do rankingu, jest czynnik ewidentnie tylko ekonomiczny. Słuchajcie Państwo to nie jest tak jak tutaj Pan Henryk powiedział o tej empatii. Generalnie czytałem o tym artykuł, pacjent to jest produkt, który przynosi zysk i tutaj nie ma od jakości uzyskiwanej pomocy, czy personel do pacjenta jest życzliwy - tutaj jest czynnik tylko i wyłącznie ekonomiczny. Druga dygresja padło takie pytanie czy będzie uruchomiony tomograf, to też Panie Zbyszku jakby mógł Pan na Zarządzie przedstawić, nasze jest pytanie radnych: czy będzie osoba, która będzie mogła to obsługiwać i czy to będzie w ogóle przydatne dla kadry, którą dysponuje szpital. Jeżeli nie będzie tej kadry, to uwierzcie mi Państwo, że jeśli jedziemy na badania do Białegostoku czy do Łomży to tych badań z tomografu nawet żaden specjalista – tak mi się wydaje moją skromną wiedzą – nie będzie brał pod uwagę, ponieważ lekarz prowadzący nie zdecyduje się na wyniki oparte o badanie tomografu, który jest w Wysokim Mazowieckiem. Moje pytanie czy Pan Dyrektor zabezpieczy kadrę?”

Radny Zarządu Powiatu Wysokomazowieckiego Pan Zbigniew Piszczatowski – poinformował, że „były na jakieś szkolenia osoby delegowane, tutaj początkowo miał być doktor Pomian, ale już nie pracuje. Także będzie ktoś inny.”

Przewodniczący Rady Pan Sławomir Czarkowski – zwrócił się z prośbą do Radnego Powiatu o ustalenie, czy: „Pan Dyrektor planuje w najbliższej przyszłości zatrudnienie specjalistów.”

Ad.20. Zakończenie obrad.

Z uwagi na brak dalszych zgłoszeń do dyskusji i wyczerpania porządku obrad XXXI Sesji Rady Miejskiej Przewodniczący Rady zamknął obrad i zaprosił na kolejną sesję

Protokołowała

Marlena Stypułkowska

Przewodniczący Rady Miejskiej

Sławomir Czarkowski